

Od Suleymana do Zygmunta o zabiciu Kupca  
 pod Kamieniem z siedymnastą ludzmi.  
 Za łaską, y wspomozieniem nayświętszego wszech-  
 mogącego Boga, y za świętych mów Bożych bł-  
 gowstawniostwem za porządzeniem Świętego Bro-  
 roka nad gwiazdy słazniejszego, wszystkich Bro-  
 roków poprzedzającego, y wybranego Machmeta,  
 Mustafy, któremu pokoy Boży niech będzie  
 darowany, takie zmnostwem Cudów Jego, y zste-  
 rech umiłowanych Towarzystw przytomności,  
 Ebubekiera, Umera, Osmana, y Alego, którym-  
 niech będzie Bóg miłsiew, y Wszystkich  
 czystych Duchow miłych, y wybranych Bo-  
 żych. Sultan Suleyman, Han, Syn Sultan  
 Selimow. Ja którym iest terazniejszego wie-  
 ku Sultanem Sultanow zawsze zwycięzca,  
 Korony Królom rozdawający na świecie,  
 Cien Boży na świecie, abo Skryważy ziemi,  
 Białego, y Czarnego Morza, Rumelij, Azji,  
 Romaniej, Karamanij, Armenij, Mezopotamij,  
 y Georytanskiej Ziemi, Diarbekieru  
 Damaszk, Adziamiej, Halepu, Egiptu  
 Saydy, y Błogowstawnionego Jeruzalem, y  
 wielmożnego miasta Mechry, y Oświeconego  
 miejsca medyny, y Wielu Krain Arabskiej  
 Gemem, Habesiu, y Banstwu wielu Tatar-  
 skich, y Innych Banstwu, które Przodkowie  
 Stawni moji możnosia, swą opasowali  
 nad któremi

154

Nad któremi niech Bóg okaże miłosierdzie  
swe, także y tych, któreśmy potrzebny y  
meżną broń naszą stworzyli, y podobili  
jestem Sultanem, y Czarzem, Sultan Selim  
mów Syn, Sultan Suleyman Han jestem,  
Wam, którzyście jest Królem Polskim,  
y do Polskiej należącym Państwem Pa-  
nem, Zygmuntowi wiadomo stynieśmy, że  
mało przed tym czasem y Państwa na-  
szego od Zamku Karahysar nazwanego,  
Imieniem Eyep mianowanego samowładym-  
następcy Kupca do Polskiej różnymi ku-  
piami jadącego, y tymię bawiego, yieszce  
siedymnasie Wozow Towarem nadawanego  
inż narad z sobą prowadzącego w Powiecie  
Kamienieckim złodziejstwo napadłszy wsty-  
skich pozabijawsty za pectnawie tyrocy  
Czerwonych Złotych towarów, y gotowizny  
cokolwiek było wzięli, y rozszarpali, Ci  
złodzieje, y Rozbojnicy niektóre towary  
stych pobranych tamże wtamtym Kraiu  
do schowania dali, więc ci wspomniemi  
Kupcy mieli słuźebnych Dwu Chrześcian,  
których niepozabijano, y żywi dotąd zosta-  
li, y wtamtym Kraiu są, trzeba tedy  
abyście wedle powolności, y przyjaźni,  
która jest między nami, y wedle przy-  
miernego obowiązania się zobopólnego, któ-  
rych Kupców rozbił, y dobra ich tak wiel-  
kie

535

Wielkie pobrań, takie tam w Waszym kraju  
będących tych Dmuch Chrescian, którzy-  
pozabijanym studieli iaka, rostopnoscia, wy-  
należić kazawszy dobre Ich wypytai, ktoby  
był ten, co pozabijał, y tak wiele dobra po-  
brań, wszystkiego porządnie dowiedziei kaza-  
li, a potom takowych do siebie przywiesi  
kazawszy, aby pobrane wszystkie Dreczy,  
y towary powracane były, coby najmnieysza  
rzecz z nich niezginela staranie wstynic, abyś-  
cie roskazali, a potom przez Niewolniki Bor-  
ty naszej do progu wielmożności Naszey,  
abyście wszystko oznaymili, tych zaś zabi-  
jaczow, y rozbojnikow, ktobykolwiek był-  
abyście wedle tamcznego zwyczaju zmeżka-  
mi potraic kazali, wiec procy tych coby  
kolwiek Russiow Inszych tam poginelo,  
ktoby Ich pozabijał, abyście odtych dowiedziei  
sie, kazali, y ieslibysie, co skazało dobra,  
y towary pozabijanym, abyście temu na-  
szemu Niewolnikowi oddawszy zbrodnia-  
czow wedle zwyczaju bez kary nie-  
puszczali, acokolwiek temu Niewolniko-  
wi naszemu oddano zamtąd będzie aby-  
ście porządnie zregistrowai kazawszy  
nam oznaymili, tak racyie wiedziei.  
Bisan we wrodku Miesiąca Mucharem  
nazwanego Roku 943. na Uroczysku.

---

Ta kopia wypisana jest z Origi-  
natu Turckiego Papierowego Roz-  
ku Banckiego 1705 Miesią Dwa  
Dnia 25. który tłumaczony jest  
w Kamieniu J<sup>o</sup> M<sup>o</sup> Pana Wo-  
jewody, y Generała Krakowskiego  
Lubomierskiego w Roku 1642 Junij  
z podpisem J<sup>o</sup> M<sup>o</sup> Pana Sępinow-  
skiego Sekretarza J<sup>o</sup> Krol. M<sup>o</sup>

Weryfik